

## ZapóŹyczenia w języku polskim - materiał dla klasy II

ZapóŹyczanie wyrazów jest wynikiem wpływów obcych kultur na język – świadczy o wymianie dóbr materialnych i duchowych.

Przyczyny

Na ich obecność w języku wpływa kilka powodów:

- kontakty kulturalne, gospodarcze czy polityczne (np. wojny) pomiędzy narodami, które mówią odmiennymi językami,
- pojawienie się rzeczy, która nie ma nazwy w jednym języku, a ma w drugim;
- niedostateczny rozwój struktur danego języka (np. przez długi czas łacina była językiem nauki),
- istnienie rzeczy, które nie mają nazwy w jednym języku, a mają w drugim (np. *grill, igloo, ananas*),
- przeświadczenie, że obce słowo jest bardziej odpowiednie niż rodzime; często łączy się z modą językową,
- okresowe mody na język obcy, np. francuski w XVIII w.

Związek z historią

Związki kulturalne i polityczne Polski z innymi krajami pozwalają wyjaśnić, jak przenikały wyrazy obce do naszego języka. ZapóŹyczenia łączyły się ściśle ze zjawiskami kultury i polityki:

Średniowiecze

- Wyrazy obce związane są z przyjęciem chrześcijaństwa i kształtowaniem się państwowości. Największy wpływ miała łacina, wprowadzana pośrednio m.in. przez język czeski. Tzw. **bohemizmy** to: *biskup, diabeł, parafia, kaplica*. Jeszcze w XVI wieku kontakty polsko-czeskie były silne i wpływ tego języka pozostał widoczny w słowach: *serce, wesele, hańba, tabor*.
- Wpływy łaciny nie dotyczyły tylko terminów kościelnych ani średniowiecza. **Latynizmy**, bo tak się te zapóŹyczenia nazywają, dotyczą też przyrody, urzędów, szkoły: *burak, lawenda, kancelaria, tablica, wino, kościół, anioł, atrament, dialog, cebula, lawenda, pergamin, tablica*.
- Kolejną grupę stanowią **germanizmy** – wpływy języka niemieckiego. Dotyczą zwykle organizacji miast, osadnictwa, budownictwa, rzemiosła, handlu: *cech, rynek, ratusz, wójt, gmina, rycerz, sołtys, hold, druk, prasa, rynna, grunt*.
- Wpływ miały również dialekty starogermańskie (IX-X w.); Przykłady: *kociół* (gockie „katils”), *lek, lekarz* (od „lekeis”), *pieniądz* („pfennig”), także *ksiądz, chleb, miecz, szkło*;

Renesans

- Wiadomo, że to czas wspaniale rozwijającego się języka polskiego, ale łacina jest drugim językiem wykształconego Polaka, co zgodne jest z duchem humanizmu i wynika z inspiracji antykiem. Pojawiają się słowa oznaczające abstrakty: propozycja, natura, nazwy tytułów, osób: *profesor, rektor, polityk*.
- Język włoski stał się popularny w związku z pobytem w Polsce włoskich artystów, kształceniem się polskich humanistów we Włoszech i małżeństwem Zygmunta Starego z Boną. Italianizmy opanowały architekturę, sztukę i wojskowość: *pałac, fontanna, forteca, gracia, szpada, miniatura, porcelana, tenor, czekolada, tort, kalafior, bandyta*.
- Rozpoczyna się także moda na język francuski (modne studia, królowe rodem z Francji). Z tego czasu: *awangarda, kadet, fryzjer, dama*.

Barok

- Ówczesny szlachcic chętnie popisywał się łaciną wyniesioną z kolegów jezuickich. Mimo niedoskonałej znajomości, chętnie wplatał w swą wypowiedź słowa i całe łacińskie frazy. Typowe makaronizowanie tego czasu prezentują *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska.
- XVI/XVII wiek to wzmożone wpływy języków ruskich (ukraińskiego i białoruskiego) – tzw. **rutenizmy** i rosyjskiego – **rusycyzmy**, związane z ekspansją Jagiellonów na wschód. Z tego obszaru językowego pochodzą: *czereśnia, chata, wertepy, jar, serdak, rubież*. Jest też cała grupa o ujemnym zabarwieniu: *chłystek, hołota, morda*.
- Burzliwy XVII wiek (liczne wojny i nasilenie kontaktów handlowych) zaowocował także **orientalizmami**, handlowymi i wojskowymi terminami pochodzącymi z odległych obszarów np. z Turcji: *bazar, dywan, kajdany, bohater, kabaczek, buklak, tapczan*.
- Wpływy węgierskie z czasów bliskości dynastycznej i militarnej (panowanie Andegawenów, potem Stefana Batorego – XIV-XVI w.): *giermek, kontusz, orszak, szyszak, dobosz, hejnał* – zwane są **hungaryzmami**.

#### Oświecenie

- Światli ludzie tego czasu postulują prosty i klarowny sposób formułowania myśli, ale godzą się przecież na zdomowione już latynizmy, jak: dokument, aprobata, formuła, satysfakcja. Jednocześnie walczą z cudzoziemszczyzną.
- XVIII wiek to znaczące wpływy francuskie, traktowane jako przejaw wysokiej kultury i wykształcenia. Galicyzmy pozostają jako słownictwo dotyczące mody, urody, życia publicznego, wnętrz, a potem w związku z popularnością Napoleona – wojskowością: *bagaż, biżuteria, fryzjer, dama, gorset, szofer, premier, krem, papiloty, eskadra, dywizjon, batalion, szarża, awangarda, artyleria, awans*.
- Okres zaborów to wpływ języków rosyjskiego i niemieckiego narzuconych, wpisanych w zaplanowaną akcję wynaradawiania. Język niemiecki oddziaływał na polszczyznę aż w dwóch zaborach, więc ślady pozostały także w mowie potocznej (na wypadek zamiast w razie). Germanizmami są: *parowóz, czasopismo, światopogląd* – dosłowne tłumaczenia niemieckich złożzeń.
- Podobnie rusycyzmy tego okresu dotyczą spraw codziennych, urzędowych, ucisku politycznego, często są określeniami emocjonalnymi: *kajet, bumaga, sobaczy, żołdat*.

#### XX wiek

- Nasze stulecie to kariera języka angielskiego. Stosunki gospodarcze, handlowe, turystyka, sport to pierwsze dziedziny z początku XX wieku, w których pojawiać się zaczęły anglicyzmy: bar, dżem, kort, mecz, rower.
- Po drugiej wojnie angielski to już język światowy. Nauka, technika, rozrywka silnie oddziałują na cały świat. Powojenny rodowód mają: lobby, serial, tonik, fan, komputer, laptop. Wiele słów i konstrukcji ma zasięg międzynarodowy, a u nas są już zdomowione w oryginalnej wersji: pub, supermarket, fitness club, body, billboard, talk show, marketing, public relations, light. Powszechność stosowania i znajomość znaczenia takich słów spowodowała zasymilowanie z polską gramatyką: dodawane są polskie końcówki, stosuje się polską fonetykę, odmienia się. Mamy więc formy: *w supermarkecie, resetować, kliknąć, dealerem, copywriterem*.
- Pozostałością powojennej polityki i PRL-u są rusycyzmy: robotny, okutany, wiodący, ale też konstrukcje składniowe: iść w odstawkę, cienka aluzja, i kalki – dosłowne tłumaczenia zwrotów i wyrazów: *gieroj, aparatczyk, socrealizm, dacza, wiodący*.
- Od XIX w. zaczęły się wpływy angielskiego, który współcześnie najsilniej oddziałuje na polszczyznę. Do słów spotykanych już wcześniej w tekstach – np. befsztyk, bokser, jacht,

dżentelmen, tunel – doszły dziesiątki nowych: *pub, market, pager, fast food, business lunch, grill, billboard, happy end, lobby, tonik, relaks, serial, weekend*.

Typy zapożyczeń

**Podział ze względu na sposób, w jaki przenikały do języka:**

- **bezpośrednie** – przejmowane wprost z jakiegoś języka obcego,
- **pośrednie** – przechodzące jeszcze przez inny język. Na przykład z języka arabskiego przez francuski przeszły do polszczyzny słowa gazela, szyfr, terminologię religijną przejęliśmy z łaciny za pośrednictwem czeskiego czy (rzadziej) niemieckiego: anioł, ołtarz, kościół (porównaj: łac. castellum: zapożyczenie bezpośrednie dało polskie „kasztel”, zapożyczenie pośrednie [przez czeski] dało „kościół”).

**Klasyfikacja ze względu na kształt**

- **Zapożyczenia właściwe** – wyrazy przeniesione z obcego języka bez większych zmian: keczup, hol, skansen, torreador. Spolszczeniu ulega zazwyczaj forma dźwiękowa, rzadziej graficzna.
- **Zapożyczenia sztuczne** – wyrazy utworzone w jakimś języku z obcych części. Na przykład współcześnie powstają słowa budowane z elementów łacińskich i greckich: *telewizja, kserokopia, noktowizor, hydroterapia*.
- **Hybrydy** – wyrazy składające się z elementu rodzimego i obcego (często po prostu częściowo przetłumaczone): *bawelna, pióropusz* (por. niem. Baumwolle i Federbusch), *minispódniczka, telewizz*.
- **Kalki językowe** – określenia rodzime, ale będące dokładnymi odwzorowaniami elementów obcych, np. tłumaczeniami związków frazeologicznych, przeniesieniem budowy lub znaczenia słów. Przykłady: *tu leży pies pogrzebany, światopogląd* (z niemieckiego), *drapacz chmur, goryl* – w znaczeniu ochroniarza (zapożyczone z angielskiego).

**Puryzm językowy** – skrajna postawa wobec języka, charakteryzująca się przesadną troską o jego czystość.

**Przesadny liberalizm** – drugie ze skrajnych stanowisk wobec języka; proponuje akceptowanie wszelkich zjawisk, jego zwolennicy sądzą, że w rozwój języka nie należy ingerować. To także błędna postawa – prowadzi np. do nadużywania zapożyczeń mających dobre polskie odpowiedniki (*partycypować – uczestniczyć, internacjonalny – międzynarodowy, trend – kierunek*) i bezkrytycznego ulegania modzie językowej.

**Internacjonalizmy** – wyrazy o zasięgu międzynarodowym, powtarzające się w bardzo podobnym kształcie w różnych językach (tak jest często np. z terminologią naukową). Wobec trudności ze znalezieniem ich dobrych odpowiedników są w języku akceptowane. Przykłady: *komputer, kapitalizm, republika, depresja*.